

Luksemburg zaskarżył Niemcy za kontrole graniczne

22 czerwca 2025

W ubiegłym roku Niemcy zdecydowały się przywrócić kontrole graniczne na wszystkich swoich granicach, tłumacząc to potrzebą ograniczenia napływu nielegalnych migrantów. Jednak Niemcy, podobnie jak inne kraje, regularnie przedłużają 6-miesięczny okres tymczasowego przywrócenia kontroli. To wywołuje coraz większe niezadowolenie wśród sąsiadów. Najmocniej swój sprzeciw wyraził Luksemburg, który postanowił złożyć skargę do Komisji Europejskiej.

Jak poinformował minister spraw wewnętrznych Luksemburga Léon Gloden, reprezentowany przez niego kraj już kilka miesięcy temu złożył formalną skargę do KE przeciwko Niemcom za utrzymywanie kontroli granicznych. Jak zaznaczył, nikt nie spodziewał się, że mały Luksemburg zdecyduje się na tak odważny krok wobec kraju tak bardzo liczącego się w Unii Europejskiej, jakim są Niemcy. Gloden wyraził też nadzieję, że Polska przyłączy się do tej skargi. Zwrócił też uwagę na szerszy kontekst całej sytuacji. Jego zdaniem kontrole podważają fundamenty strefy Schengen. Odkąd weszła Schengen, granice przestały mieć znaczenie. Teraz sytuacja diametralnie się zmieniła.

Codziennie kontrole spowodowały, że tysiące mieszkańców regionu przygranicznego musi liczyć się z długimi przestojami. Aż 55 tys. osób każdego dnia przekracza granicę z Niemiec do Luksemburga, głównie w celach zawodowych. Powrót kontroli doprowadził do gigantycznych korków – czas przejazdu w obie strony wydłużył się nawet do czterech godzin dziennie. Sytuacja przypomina tę z czasów pandemii, gdy Niemcy również zamknęły swoje granice. Wtedy jednak szybko okazało się, że kontrole nie były skuteczne w powstrzymaniu rozprzestrzeniania się wirusa.

Zdaniem ministra Głodena podobnie jest dziś. Utrzymywanie barier nie rozwiązuje problemów migracyjnych, a jedynie uderza w zwykłych ludzi i ideę zintegrowanej Europy. Jak zauważył, obecne wydarzenia mają też pewien paradoksalny skutek – uświadamiają ludziom, jak bardzo przyzwyczaili się do swobodnego przemieszczania się i jak wielką wartością była likwidacja granic w codziennym życiu.

Podczas uroczystości z okazji 40-lecia układu z Schengen, które odbyły się w samym Schengen, Polskę reprezentował Tomasz Siemoniak z MSWiA. „Prosimy wszystkich, którzy prowadzą kontrole na granicach wewnętrznych Unii Europejskiej, aby od tego odstąpili. Strefa Schengen jest czymś więcej niż tylko kwestią techniczną czy sprawą działania służb i systemów komputerowych. To fundamentalna część naszej wolności i europejskiej idei. Jeśli chcemy, by Europejczycy wspierali UE, muszą mieć zachowane te wartości, które dotyczą wolności” – powiedział minister Tomasz Siemoniak podczas briefingu prasowego z okazji 40-lecia strefy Schengen.

Warszawa nie złożyła dotychczas formalnej skargi, ale mimo wszystko Luksemburg liczy na to, że Polska jako sąsiad Niemiec poprze jego stanowisko i dołączy do formalnych działań przeciwko przedłużanym kontrolom.

Autorstwo: Miłosz Magrzyk

Źródło: PolishExpress.co.uk